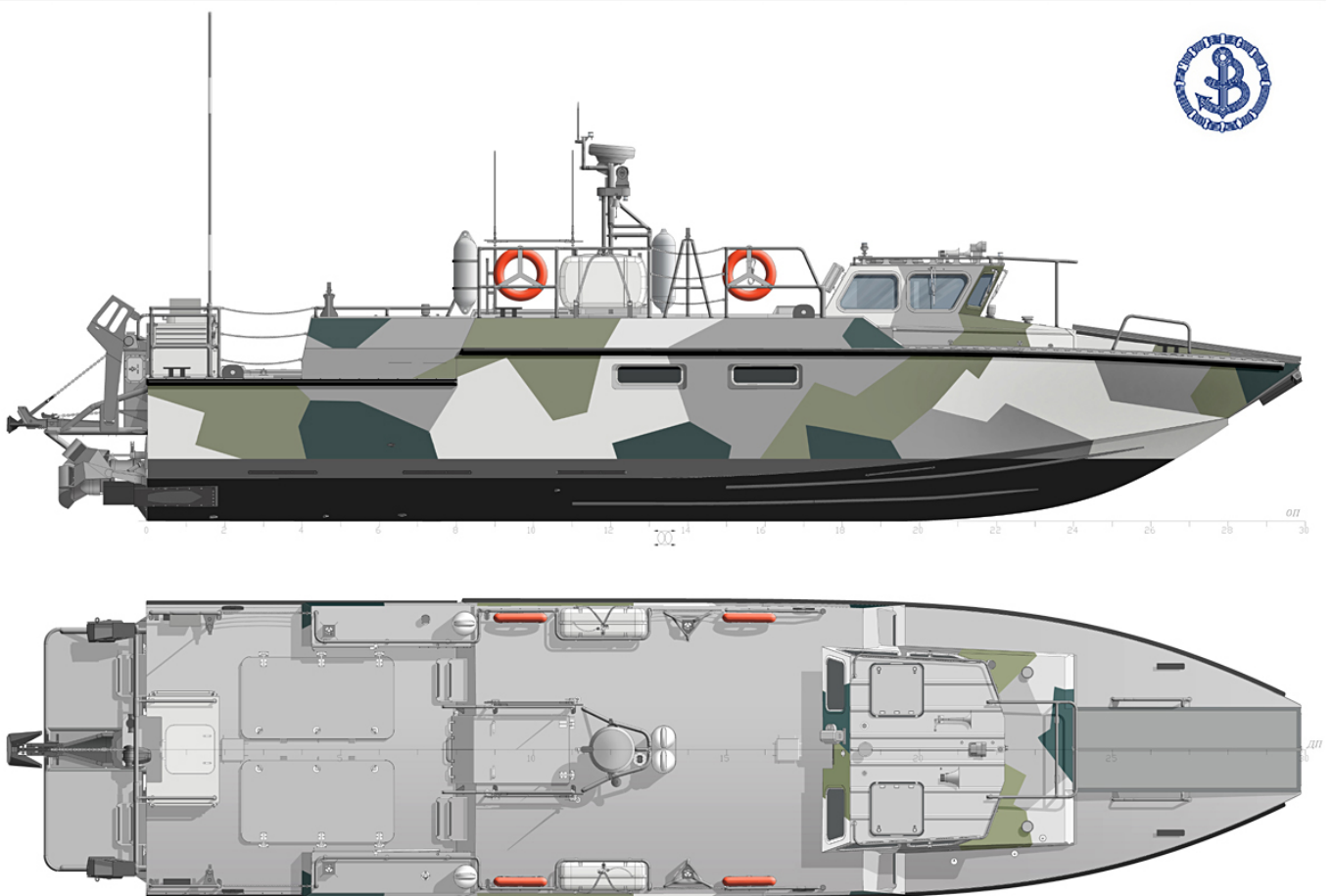


„KAŁASZNIKOW” NIE TYLKO STRZELA, ALE I PŁYWA

Koncern Kałasznikow znany jest w Rosji nie tylko jako producent karabinków szturmowych i broni myśliwskiej, ale również jako dostawca lekkich i szybkich kutrów desantowo-szturmowych projektu 02510 (BK-16) dla rosyjskiej marynarki wojennej. Jednostki pływające tego rodzaju są coraz powszechniej wprowadzane do sił morskich jako doskonały środek do prowadzenia dywersji na rzekach i wodach przybrzeżnych.

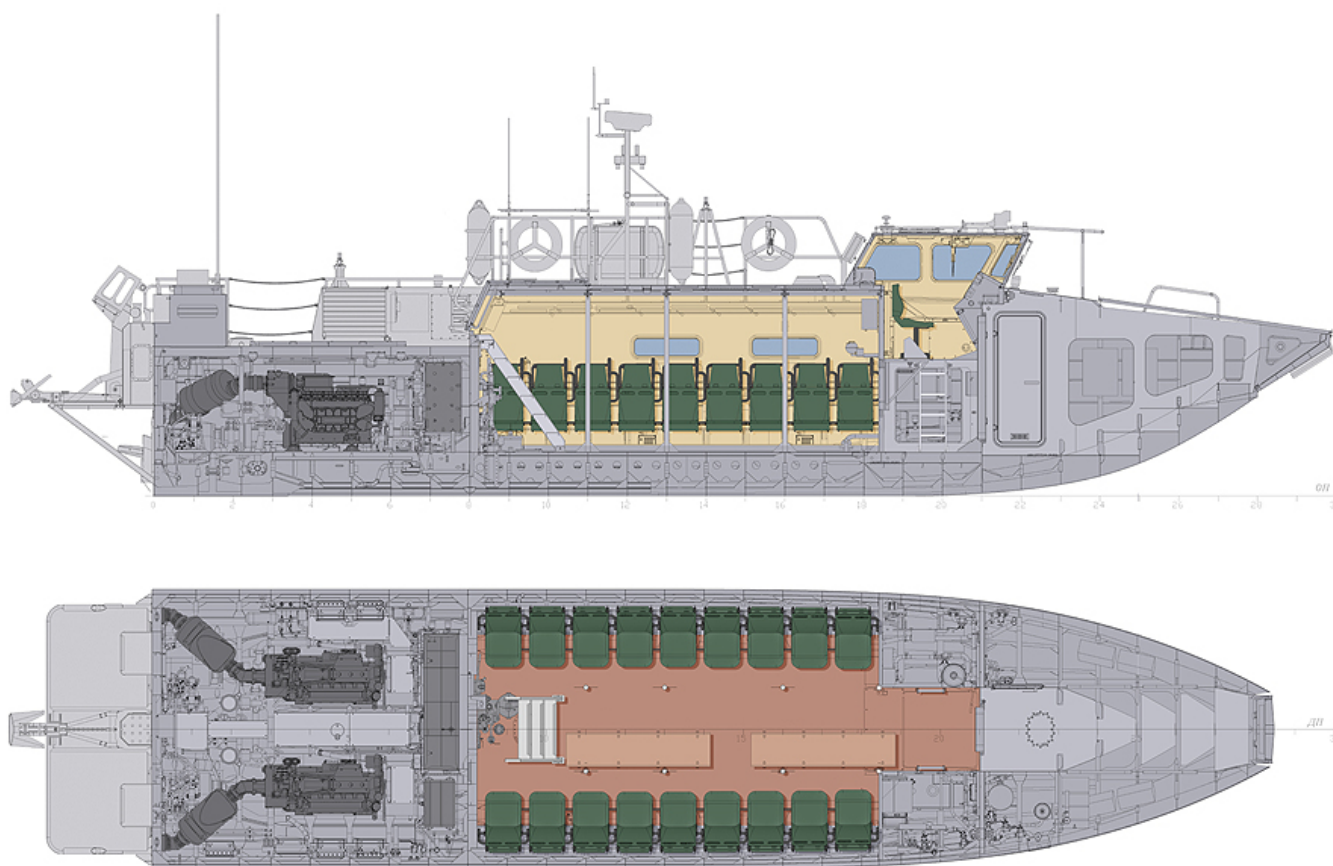
Rosjanie wprowadzili do swojej marynarki wojennej dotychczas cztery takie jednostki (dla Floty Północnej i Floty Czarnomorskiej), ale w 2018 r. rozpoczęła się budowa kutrów desantowo-szturmowych projektu 02510 również dla rosyjskiej gwardii narodowej. Liczba docelowo zamówionych BK-16 nie jest jak na razie znana. Budowa nowych jednostek jest realizowana w należącej do koncernu Kałasznikow stoczni „Rybinskaja Wierf” w miejscowości Sudowierf w Obwodzie Jarosławskim. Podobnie jak i w przypadku kutrów desantowo-szturmowych „Raptor” projektu 03160, tak i tutaj Rosjanie wyraźnie wzorowali się na szwedzkich szybkich jednostkach pływających CB90 (Stridsbåt 90 H).



W pracach nad BK-16 uczestniczyli konstruktorzy z firmy Seatech, natomiast w siłowni wykorzystano silniki tej włoskiej firmy. Rosjanie oceniają je jako „najbardziej kompaktowe i najmocniejsze silniki wysokoprężne w swoim segmencie napędów okrętowych”.

Konstrukcja, wygląd i duża prędkość wyraźnie wskazują, że kutry BK-16 są przygotowane do działania według zasady „uderz i uciekaj”. Mają bowiem zasięg nie większy niż 220 Mm przy prędkości 20 w. Promień działania zmniejsza się jeszcze przy maksymalnej prędkości 40 w. Wewnątrz jednostki o długości 15 m, szerokości 3,8 m i wyporności 20,5 t stworzono dwa opancerzone przedziały: dla silników i dla desantu (dwóch członów załogi i 18 żołnierzy piechoty morskiej lub Specnazu).

Każdy żołnierz desantu ma własne siedzisko z wielopunktowymi pasami bezpieczeństwa oraz osłonami na głowę. Nie są to jednak fotele amortyzowane i są jedynie pokryte płótnem bez spodniej pianki. Amortyzowane siedziska mają tylko członkowie załogi. Kadłub kutra jest przystosowany od zamontowania na nim różnego rodzaju osłon balistycznych, np. chroniących znajdujących się na pokładzie strzelców.



Położenie przedziału silników oraz desantu w kucie BK-16. Fot. <http://www.seatech.ru>

Mają oni możliwość obsługi silnego (jak na tego rodzaju jednostki) uzbrojenia pokładowego, w skład którego wchodzi: trzy karabiny maszynowe kalibru 7,62 mm (obsługiwane przez żołnierzy desantu stojących na pokładzie) oraz zdalnie sterowany moduł bojowy wyposażony w jeden karabin maszynowy kalibru 12,7 mm i jeden granatnik 40 mm (obsługiwany z wnętrza kutra). Co ciekawe, dla zabezpieczenia obserwacji wokół kutra Rosjanie rozmieścili na jego pokładzie aż dziewięć kamer telewizyjnych.

To właśnie na bazie BK-16 koncern „Kałasznikow” opracował szereg rozwiązań, które zwiększają wydajność jego możliwości bojowe. Zaproponowano np. montaż modułu uzbrojenia z kierowanymi lub niekierowanymi pociskami rakietowymi. Z powodzeniem sprawdzono również możliwość

wykorzystania z pokładu kutra niewielkich, bezzałogowych aparatów latających.

Zgodnie z opisem przedstawionym na stronie producenta BK-16 jest przeznaczony do: *„prowadzenia operacji w strefie przybrzeżnej, transportu żołnierzy i komandosów, lądowanie na nieprzygotowanym wybrzeżu, wsparcia ogniowego sił działających na lądzie, walki z piractwem i terroryzmem, ewakuacji medycznej, udzielaniu pomocy osobom znajdującym się w niebezpieczeństwie”*.

W rzeczywistości głównym zadaniem szybkich kutrów projektu 02510 (podobnie jak projektu 03160 „Raptor”) jest dywersja i szeroko pojęte działania specjalne - w tym stawiania min (kuter może zabierać do czterech dennych min morskich).